

Waldemar Rozykowski

ZAMEK
BIERZGŁOWSKI



Diecezjalne Centrum Kultury



Waldemar Rozyrkowski

ZAMEK BIERZGŁOWSKI

Zamek Bierzgowski 2015

© Copyright by Diecezjalne Centrum Kultury Zamek Bierzglowski
© Copyright by Waldemar Rozykowski

ISBN 978 - 83 - 62545 - 05 - 6

DIECEZJALNE CENTRUM KULTURY

ul. Jagiellońska 2

Zamek Bierzglowski

87-152 Łubianka

tel 56 674 08 72

tel/fax 56 674 06 22

kom +48 507 380 762

e-mail: zamek.centrumkultury@wp.pl

www.zamekbierzglowski.eu

Wydawnictwo „KORONIS”

ul. Ugory 3/57

85 - 132 Bydgoszcz

tel./fax 52 373 79 88

koronis@1gb.pl

www.koronis.com.pl

Zdjęcia: archiwum Diecezjalnego Centrum Kultury Zamek Bierzglowski,
Józef Kuffel, Andrzej Kuffel

Opracowanie graficzne: Grzegorz Górnikiewicz



Początki miejscowości

W świetle dotychczasowych badań archeologicznych nie jesteśmy w stanie jednoznacznie wskazać, czy przed przybyciem krzyżaków w miejscowości istniało miejsce warowne (grodzisko), prawdopodobnie nie. Nie oznacza to oczywiście, że sam obszar zajmowany dzisiaj przez Zamek Bierzgłowski, jak i najbliższa jego okolica, nie były w ogóle zamieszkałe. Znane ślady osadnictwa pochodzą na pewno z okresu wczesnego średniowiecza. Do najstarszych dziejów osadniczych Bierzgłowa oraz okolicy nowe ustalenia mogą wnieść przede wszystkim kompleksowe badania archeologiczne, których niestety brakuje. Możemy się jednak odwołać do interesującego odkrycia skarbu z okolic Bierzgłowa pochodzącego z lat dwudziestych XI w. Co ciekawe, spotkamy w nim między innymi relikwiarzowy krzyżyk, zwany enkolpionem. Ważny etap w historii miejscowości związany jest na pewno z pojawieniem się w ziemi chełmińskiej zakonu krzyżackiego. Od początku lat trzydziestych XIII w. zakoni-

cy wznosili trwałe struktury władztwa terytorialnego na jej terenie. Najstarszymi krzyżackimi jednostkami administracyjnymi były w ziemi chełmińskiej komturstwa: starogrodzkie, toruńskie, radzyńskie oraz grudziądzkie. Kolejnym, chronologicznie, było komturstwo bierzgłowskie. Jego powstanie wskazuje jednoznacznie na to, że zarówno samo Bierzgłowo, jak i jego najbliższa okolica, rozwijały się osadniczo.

Trudno jest dokładnie określić datę założenia miejscowości Bierzgłowo. Nie znamy jej dokumentu lokacyjnego. Wystawiono go prawdopodobnie w krótkim czasie po 1250 r. Podkreślimy, że od drugiej połowy XIII w. w granicach miejscowości zlokalizowane były dwa ośrodki: jeden wokół świątyni parafialnej (obecnie Bierzgłowo), drugi wokół warowni (obecnie Zamek Bierzgłowski). W najstarszych źródłach występuje ona pod nazwami: *Birgelaw*, *Birglow*, *Birglaw*.

Przed 1262 r. krzyżacy zaczęli wznosić w miejscowości umocnienia warowne, czyli najstarszą część swojego domu zakonnego. Wnioskujemy to z faktu, że miejsce to było oblegane przez Litwinów podczas ich najazdu na ziemię chełmińską w 1262 r. Prawdopodobnie z końcem XIII w. miał miejsce drugi etap budowy krzyżackiego domu zakonnego. Pierwsza znana nam bezpośrednia informacja o miejscowości Bierzgłowo w źródłach pisanych pochodzi z 1263 r. W 1277 r., warownia bierzgłowska była ponownie oblegana, tym razem przez wojska Jaćwingów. Odnotował to kronikarz krzyżacki Piotr z Dusburga.





Opis domu zakonnego

Brzyżacki dom zakonny składał się z dwóch części: domu właściwego od południa, będącego siedzibą konwentu i przedzamcza od północy (właściwie od północnego-wschodu), które mimo obronnego charakteru pełniło głównie funkcje gospodarcze. Dom konwentualny powstał na rzucie nieregularnego czworoboku (zblżonego do prostokąta). Złożony był z dwóch prostopadłych do siebie skrzydeł: południowego i zachodniego. Pozostałe strony, północną i wschodnią, zamykał mur obwodowy, wzniesiony zasadniczo z kamieni polnych, a tylko w górnej części z cegły. Zachowane rozplanowanie zamku uważane jest za pierwotne.

O tym, że warownia krzyżacka funkcjonowała w Bierzgowie już na przełomie XIII i XIV w. świadczy zachowana do dzisiaj brama prowadząca do domu konwentualnego. Znajduje się na niej ceramiczny tympanon, który jest uznawany za najstarszy przykład rzeźby architektonicznej w Prusach. Jego powstanie datuje się na ostatnią ćwierć XIII w. Dodajmy, że historycy sztuki nie wykluczają, że został on tu wtórnie przeniesiony. Znajdujemy na nim trzy pola, w których przedstawiono trzech rycerzy: w środkowym rycerza konnego z tarczą ozdobioną godłem wielkiego mistrza, po prawej rycerza kłęczącego, który trzyma tarczę i miecz, po lewej





stojący - trzyma tarczę i lancę. Być może scena ta przedstawia wielkiego mistrza i dwóch rycerzy. Jest to jednak tylko przypuszczenie, gdyż do dnia dzisiejszego brakuje jednoznacznej interpretacji zarówno sceny jak i inskrypcji, która została umieszczona na łuku. Nie można wykluczyć, że mają one związek z misyjną, chrystianizacyjną obecnością krzyżaków w ziemi chełmińskiej, a szerzej w Prusach.

Z średniowiecznych urządzeń obronnych domu konwentualnego zachowały się jedynie: międzymurze i fosa. Pierwotnie, wzorem innych warowni, poszczególne skrzydła posiadały zapewne ganek obronny ze strzelnicami. Specyficzną cechą omawianego obiektu jest dodatkowe obwarowanie z fosą. Jest ona głęboka i szeroka, w stosunku do urządzeń tego typu w innych zamkach krzyżackich. Ciekawym zjawiskiem jest również to, że liczący zewnętrzny obwód fosy mur wystawał wysoko nad poziom terenu. Powyższy sposób obwarowania nie został przez krzyżaków już nigdy później powtórzony.

Przy północno-zachodnim odcinku międzymurza widoczne są dwie przypory niewiadomego pochodzenia. Możliwe, że jest to pozostałość po danskerze - pomieszczeniu ustępowym, które jest elementem charakterystycznym w krzyżackich



domach zakonnych. Mogą one być również resztkami elementów wspierających łuk ganku prowadzącego z międzymurza na przeciwległą stronę fosy.

W części głównej warowni spotykamy szereg pomieszczeń, typowych dla krzyżackich domów konwentualnych. Były nimi: kaplica, refektarz (jadalnia), dormitorium (sypialnia), kapitularz (w literaturze trwa dyskusja, czy tego rodzaju pomieszczenie znajdowało się w siedzibach krzyżackich), kuchnia, infirmeria (pomieszczenie dla chorych) oraz pomieszczenie komtura. Niestety, nie możemy do końca odtworzyć średniowiecznego układu tych pomieszczeń. Być może w skrzydle zachodnim znajdował się refektarz, natomiast na północ od niego, jeżeli w ogóle istniał - kapitularz. W skrzydle północnym znajdowała się kaplica. Trudna do identyfikacji jest funkcja skrzydła południowego.

Zachowane dwa skrzydła zamku właściwego posiadają obecnie różny charakter, co jest wynikiem licznych przebudów i rekonstrukcji dokonanych, przede wszystkim w skrzydle południowo-zachodnim. Skrzydło to w stanie obecnym posiada trzy kondygnacje i parter, pierwsze piętro i zamieszkałe poddasze. Pod tą częścią brakuje piwnic. Podobne trzy kondygnacje posiada skrzydło północno-zachodnie, z tą różnicą, że występują tu pomieszczenia piwnic, z charakterystycznym sklepieniem beczkowym.

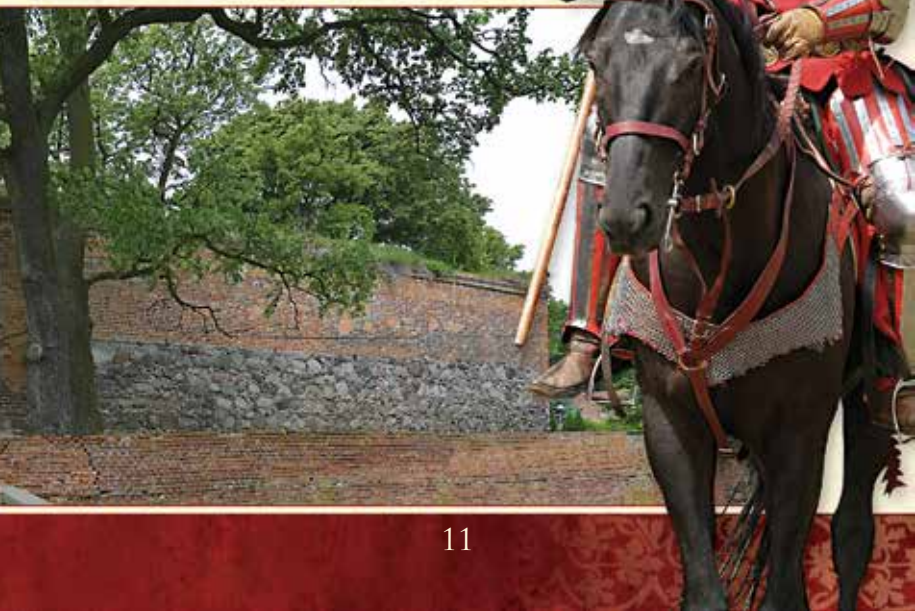


Na przedzamczu znajdowały się głównie budynki o charakterze gospodarczym, czyli np. stajnia, stodoła, spichlerz, czy warsztaty. Nie można wykluczyć, odwołując się do układu innych domów konwentualnych, że w tym miejscu znajdowały się także pomieszczenia dla służby oraz łaźnia. Przedzamcze zostało zbudowane na rzucie trapezu, który tworzył obszerny dziedziniec. Wieża bramna, znajdująca się w północno-wschodniej części przedzamcza, została wzniesiona przed 1310 r.

Przedzamcze od strony północnej i wschodniej zabezpieczone było fosami. Przez fosę od strony północnej przerzucony był most prowadzący do wysokiej wieży bramnej, zbudowanej na rzucie prostokąta. Dolna kondygnacja wieży zachowała do dzisiaj układ gotycki z XIV w., górna natomiast jest późniejsza i pochodzi prawdopodobnie z około 1860 r. Na przedzamczu lokalizować należy wymienione w inwentarzach krzyżackich z I poł. XV w. pomieszczenia o charakterze gospodarczym, czyli: wozownie, spichrz zbożowy, magazyn sprzętu gospodarczego, dwie murowane stodoły itd.

Istniejąca do dzisiaj warownia należy do grupy najlepiej zachowanych ze wszystkich pokrzyżackich domów zakonnych. Dotyczy to nie tylko ziemi chełmińskiej, ale całego średniowiecznego obszaru państwa zakonnego. Pobyt w tym miejscu daje wyobrażenie, zarówno o funkcjach, jak i wyglądzie krzyżackiej warowni.







Siedziba komtura i prokuratora

Światłe badania historyków możemy przyjąć, że w latach 60. XIII w. Zamek Bierzgłowski stał się siedzibą komturstwa bierzgłowskiego. Komturstwo było podstawową jednostką administracyjną, gospodarczą, sądową oraz zakonną w ramach państwa zakonnego w Prusach. Pierwszy znany nam komtur bierzgłowski, Arnold Kropf, występuje w dokumencie z 26 II 1270 r. Komturstwo bierzgłowskie obejmowało swoimi granicami następujące miejscowości: Barbarka, Bierzgłowo, Browina, Czarne Błoto, Kowróz, Lulkowo, Łążyn, Pędzewo, Pivnice, Przeczno, Skłudzewo oraz Świerczyński.

Utworzenie przez krzyżaków ośrodka w Zamku Bierzgłowskim wynikało prawdopodobnie głównie z potrzeb i koncepcji militarnych. Wydaje się, że przynajmniej w pierwszych dwóch pokoleniach obecności braci rycerzy w ziemi chełmińskiej, ten aspekt był najważniejszy. Jak już wspomniano, sam ośrodek bierzgłowski odczuł boleśnie skutki najazdów pogańskich plemion pruskich i litewskich. Miejsce warowne w Bierzgłowie, należy do grupy najwcześniejszych murowanych obiektów militarnych zakonu krzyżackiego w ziemi chełmińskiej. Jednocześnie, kiedy z końcem XIII w. skończyły się niszczące wojny zmalało znaczenie militarne tego miejsca, wzrosła natomiast ranga administracyjno-gospodarcza komturstwa. Trzeba jednak wyraźnie zauważyć, że komturstwo bierzgłowskie należało do mniejszych tego typu jednostek w całej strukturze gęstej sieci komturstw w ziemi chełmińskiej.

Po klęsce krzyżaków pod Grunwaldem 15 VII 1410 r. zamek bierzgłowski został zdobyty przez wojska mieszczan, rycerzy oraz knechtów z ziemi chełmińskiej, którzy wystąpili przeciwko zakonowi. Miało to miejsce, prawdopodobnie w pierwszych dniach sierpnia 1410 r. W pierwszych dniach października zamek powró-

cił ponownie w ręce krzyżaków. Trudno cokolwiek powiedzieć o ewentualnych zniszczeniach warowni w czasie trwania Wielkiej Wojny. Miejsce to ucierpiało na pewno podczas kolejnej wojny polsko-krzyżackiej, tzw. wojny głodowej, która miała miejsce w 1414 r. Zniszczeniu uległo wtedy przede wszystkim przedzamcze warowni, spalono stajnie oraz szopę ze zbożem, poza tym spustoszone także ziemie wchodzące w skład komturstwa. Poczynione szkody materialne oraz ogólny kryzys zakonu krzyżackiego w Prusach, przyspieszyły proces utraty znaczenia Bierzgłowa jako ośrodka zakonnego oraz administracyjnego. W 1415 r. Bierzgłowo przestało być siedzibą komturstwa, a podległy mu obszar włączono w skład komturstwa toruńskiego. Od tego momentu zamek w Bierzgłowie pełnił przede wszystkim funkcje gospodarcze. Potwierdzają to zachowane inwentarze, które eksponują właśnie te aspekty ośrodka. Jednocześnie miejsce to zostało pominięte w wizytacjach domów zakonnych w ziemi chełmińskiej, które miały miejsce w latach 1442 i 1446. Podczas tych wizytacji zwracano uwagę przede wszystkim na kondycję życia zakonnego. Jak widać nie widziano potrzeby jej przeprowadzania w Bierzgłowie.

Na początku wojny trzynastoletniej, w lutym w 1454 r., zamek został zajęty przez wojska Związku Pruskiego. Kiedy we wrześniu tegoż roku wojska polskie doznały klęski pod Chojnicami, król Kazimierz Jagiellończyk, obawiając się zmiany sytuacji, postanowił zburzyć warownie krzyżackie w ziemi chełmińskiej, w tym także zamek w Bierzgłowie. Z niewiadomych przyczyn postanowienie króla nie zostało wprowadzone w życie i warownia szczęśliwie przetrwała wojnę.







Najstarszy ośrodek religijny

Odmawiając dzieje Zamku Bierzgłowskiego nie sposób pominąć faktu, że warownia krzyżacka pełniła funkcje domu zakonnego, a więc była także ośrodkiem życia religijnego. Warto to podkreślić, tym bardziej, że na krzyżaków patrzymy najczęściej, jako na korporację rycerską, odbierając, czy nawet kwestionując jej zakonny, czyli szerzej religijny charakter.

Centralnym miejscem, w którym tętniło życie religijne domu bierzgłowskiego była przede wszystkim kaplica. Tu odmawiano godziny kanoniczne, tak w dzień, jak i w nocy, modlitwy za żywych i umarłych członków zakonu oraz za jego dobrodziejów. To tu sprawowano mszę św. dla całego konwentu. Wypełniano w ten sposób regułę zakonną.

Zakonnicy z wyjątkiem komtura, czyli przełożonego wspólnoty, spali w jednym pomieszczeniu (dormitorium). W refektarzu, czyli w jadalni konwentu bierzgłowskiego, mogły być ustawione trzy stoły: pierwszy dla braci konwentu, drugi dla służby, a trzeci dla gości.

Ważnym sposobem utrzymania dobrej organizacji konwentu, w tym i życia religijnego, miała być cotygodniowa kapituła. Tu wobec komtura i braci każdy, kto złamał regułę miał wyznaczyć swoje przewinienie i otrzymywać karę. Warunkiem odbywania kapituły był jednak pełen konwent braci na zamku (12 braci rycerzy i 6 braci księży). Wydaje się, że we wspólnocie bierzgłowskiej nie było pełnego konwentu, dlatego zapewne nie odbywały się cotygodniowe kapituły. W świetle reguły w każdym domu zakonnym raz w roku musiała się odbyć także kapituła prowincjalna, podczas której wszyscy urzędnicy składali swoje urzędy, a wraz z nimi rachunki i sprawozdania poświadczające ich działalność.

Trudno jest opisywać w szczegółach życie religijne w konwencie bierzgłowskim. Nie mamy wątpliwości, że sprawowano tu regularną liturgię. W świetle inwentarza z 1415 r. wiemy, że w kaplicy zakonnej znajdowało się sześć ksiąg liturgicznych: *eyn missale, eyn graduale, 2 antyphonaria, 1 selter, 1 agenda*. Jak widać były to księgi potrzebne do sprawowania Eucharystii oraz liturgii godzin. W inwentarzach z kolejnych lat odnotowywano już tylko jeden mszał. Inwentarz z 1428 r. wymienia 2 ornaty.

W kaplicy znajdował się na pewno jeden ołtarz. W inwentarzu z 1428 r. odnotowano jedno nakrycie ołtarzowe: *1 altertuch*. Nie można wykluczyć, że ołtarzy było więcej, dwa lub trzy, taką liczbę spotykamy najczęściej w innych kaplicach zakonnych. W kaplicy znajdowały się na pewno stalle. O ich istnieniu w krzyżackich domach zakonnych dowiadujemy się przede wszystkim przez to, że inwentarze wymieniają nakrycia na ławki (stalle), w źródłach nazywane najczęściej: *banklaken*. Dwa takie nakrycia obecne w domu zakonnym w Bierzgłowie zostały wymienione w inwentarzu z 1415 r.

Możemy założyć, że w kaplicy domu bierzgłowskiego znajdowały się relikwie. Z dokumentu wystawionego 4 II 1368 r. przez komtura bierzgłowskiego Burcharda von Aschburg dowiadujemy się, że przekazał on do kościoła parafialnego w Hitzkirch w baliwacie alzacko-burgundzkim relikwie św. Witalisa i św. Pankracego. Nie możemy wykluczyć, że pierwotnie, przynajmniej przez pewien czas, relikwie te były przechowywane w domu zakonnym w Bierzgłowie.







Okres nowożytny

Na mocy postanowień II Pokoju Toruńskiego z 1466 r. ziemia chełmińska, w tym obszar dawnego komturstwa bierzgłowskiego, znalazły się w granicach państwa polskiego. Miejscowość oraz pokrzyżacki dom zakonny stały się własnością królewską. Za zasługi wojenne otrzymał go Jan Czigenhalz. W 1474 r. król Kazimierz Jagiellończyk zezwolił wykupić zamek rajcom toruńskim. W 1520 r. król Zygmunt I w zamian za zamek w Świeciu, oddał warownie oraz okoliczne dobra bierzgłowskie, miastu Toruniowi z prawem dziedziczenia. Taki stan prawny utrzymał się do 1567 r., a dokładnie do momentu, kiedy to sejm polski uchwalił egzekucję dóbr królewskich. Oznaczało to, że zarówno zamek, jak i obszar wokół niego, miały obecnie powrócić do króla. Władze Torunia nie zgadzały się z zaistniałą sytuacją, jednak w 1570 r. nastąpiła egzekucja dóbr. Król wyznaczył dożywotnim starostą na Bierzgłowie Jana Oleskiego z Ostrowitego. Mieszczanie toruńscy nie zrezygnowali z posiadanych wcześniej ziem i po dwóch latach, czyli w 1572 r., zajęli siłą dobra bierzgłowskie. W 1589 r. spłacili sukcesorów Jana Oleskiego sumą 7500 zł i weszli ostatecznie w posiadanie majątku bierzgłowskiego.

W XVI wieku zamek doświadczył kilku klęsk pożarów, miały one miejsce kolejno w latach: 1522, 1580 oraz w 1590 r. Wzmianka z końca XVII w. mówi o tym miejscu, jako o ruinie. Oznacza to, że w tym czasie dawna średniowieczna warownia pełniła przede wszystkim funkcje gospodarcze. Dawne pomieszczenia mieszkalne zamku głównego uległy stopniowej degradacji. W 1724 r. zamek był w tak złym stanie, że żadne z jego pomieszczeń nie nadawało się do zamieszkania. Dzierżawca mieszkał w domku zbudowanym na miedzymurzu. Zamek istniał właściwie tylko jako obwód murów, do którego od wnętrza przybudowane zostały różne budynki gospodarcze.

13 lipca 1769 r. pod murami warowni miała miejsce bitwa między konfederatami barskimi, zajmującymi zamek, a milicją miejską Torunia wspieraną przez kilkudziesięciu ochotników spośród mieszczan oraz 60 żołnierzy rosyjskich. Konfederaci zostali pokonani. Zarówno ta bitwa, jak i kolejny pożar, który dotknął zabudowania w 1782 r., dopełniły dzieła zniszczenia średniowiecznej warowni.

W czasie zaborów

Po I rozbiore Polski miejscowość znalazła się w zaborze pruskim. Po pożarze jaki miał miejsce w 1782 r., nie podejmowano już żadnych kroków celem odbudowy zamku. W 1840 r. przeszedł on w ręce prywatnego właściciela, który w 1860 r. odbudował skrzydło południowo-zachodnie i wieżę bramną.

W 1903 r. warownia wraz z przyległymi dobrami została nabyta przez rząd pruski. Podjęto wtedy prace renowacyjne. Niestety 3 listopada 1908 r. w odbudowanych budynkach wybuchł kolejny dotkliwy pożar, który zniszczył pokrycie dachowe. W 1911 r. podjęto dalsze prace rekonstrukcyjne, według wskazówek słynnego architekta niemieckiego Konrada Steinbrechta. Podczas tych prac rozebrano nadwyżoną pożarem ścianę wewnętrzną kapitulacza zastępując ją nową ścianą z muru pruskiego i po zrekonstruowaniu według istniejących śladów sklepienia refektarza, nakryto całość jednolitym dwuspadowym dachem.



Conrad Steinbrecht
(1849-1923)

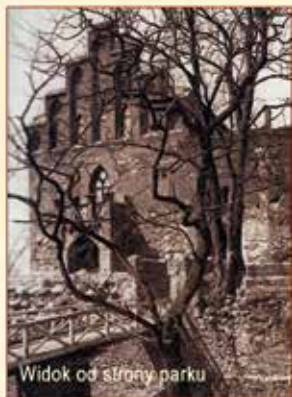


Okres międzywojenny

Po zakończeniu I wojny światowej miejscowość powróciła w granice odrodzonego państwa polskiego, a sama warownia przeszła na jego własność. W 1929 r. zamek został wydzierżawiony przez diecezję chełmińską, dokładnie przez bpa chełmińskiego Stanisława Wojciecha Okoniewskiego. W 1933 r. obiekt został zakupiony na potrzeby diecezji chełmińskiej. Przystąpiono do jego gruntownej odbudowy i renowacji.



Fasada kaplicy i sali rycerskiej od zachodu



Widok od strony parku



Jeden z korytarzy
w skrzydle południowym



Sala świętych duchownych, kiedyś refektarz zakonny



Biblioteka wyposażona przez
bpa Stanisława Okoniewskiego



Czytelnia



Salon muzyczny. Na ścianie portret
bpa S. Okoniewskiego



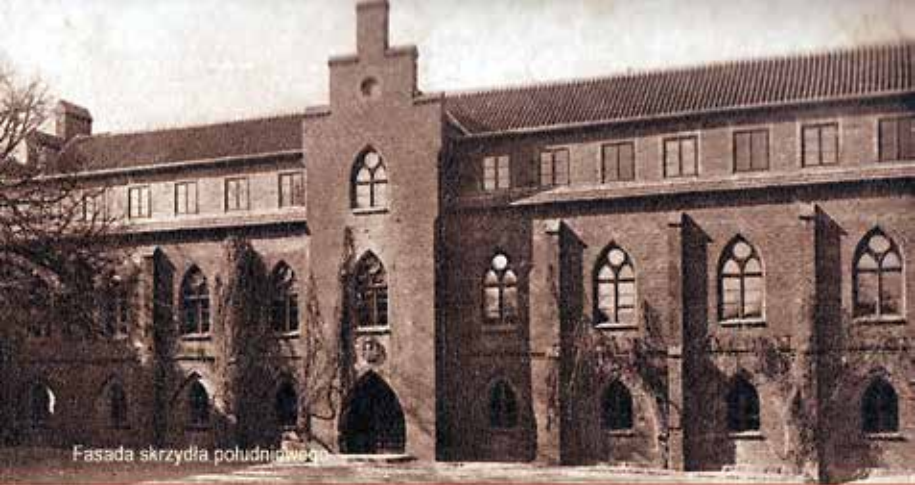
Apartament prywatny biskupa



Figura Matki Świętej z dziecią Jezus z ołtarza głównego



Tron biskupi w kaplicy zamkowej



Rekonstrukcję zamku rozpoczęto od skrzydła zachodniego. Były kapitułarz zamieniono na kaplicę zamkową. Ustawiono w niej dębowe stalle oraz tron biskupi, ołtarz kamienny przedstawiający Matkę Bożą z Dzieciątkiem Jezus, na cokole umieszczono płaskorzeźby św. Stanisława, św. Jerzego oraz św. Wojciecha.

Do kaplicy przylega sala rycerska, to dawny refektarz, odnowiony i zrekonstruowany już przed I wojną światową. W sali tej nie dokonano żadnych zmian architektonicznych. Na ścianach umieszczono jednak malowidła przedstawiające kilku świętych rycerzy, tj.: św. Michała Archanioła, św. Jerzego, św. Huberta, św. Marcina, św. Wacława, św. Stefana, św. Ludwika oraz św. Ignacego Loyolę.

W skrzydle południowym, na parterze, zamurowano arkady otwartego krużganku, wstawiono okna, a korytarz dostosowano do korytarza pierwszego piętra. W obszernym wysokim poddaszu nadbudowano drugie piętro, w którym rozmieszczono pokoje. W sumie na parterze i na drugim piętrze było ich 25. Na pierwszym piętrze mieściły się pokoje biskupa, biblioteka, czytelnia oraz salon muzyczny. Na ścianach umieszczono liczne obrazy, między innymi autorstwa Leona Wyczółkowskiego oraz Mariana Mokwy.

Obiekt został oddany do użytku w 1936 r. Uroczyste otwarcie i poświęcenie domu rekolekcyjno-wypoczynkowego miało miejsce we wtorek 15 grudnia. W wydarzeniu tym uczestniczyli między innymi: prymas Polski August Hlond,

wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz oraz prezydent Torunia Leon Raszeja. Dom służył diecezji do wybuchu II wojny światowej, a następnie został zabrany przez okupanta.

Siedziba ks. bpa Adolfa Piotra Szelażka



Sługa Boży
Ks. bp Adolf Piotr Szelażek
(1865-1950)

Od 20 sierpnia 1946 r. przez ponad trzy lata w Zamku Bierzgłowskim mieszkał ordynariusz diecezji łuckiej na Wołyniu bp Adolf Piotr Szelażek. Urodził się 30 lipca 1865 r. w Stoczku Łukowskim na Podlasiu. We wrześniu 1883 r. wstąpił do seminarium duchownego w Płocku, święcenia kapłańskie otrzymał 26 maja 1888 r. w katedrze płockiej. 29 lipca 1918 r. papież Benedykt XV mianował go biskupem tytularnym Barki i sufraganem płockim. 14 grudnia 1925 r. został mianowany ordynariuszem diecezji łuckiej na Wołyniu.

Aresztowany przez Rosjan w nocy z 3 na 4 stycznia 1945 r., więziony kolejno w Łucku oraz w Kijowie, w procesie zażądano dla niego kary śmierci. Zwolniony 14 maja 1946 r., musiał jednak opuścić swoją diecezję i został deportowany do Polski. 17 maja 1946 r. biskup przekroczył granicę i znalazł się w Polsce. Na niecałe trzy miesiące udzielił mu gościny, jego dawny uczeń z diecezji płockiej, a ówczesnie biskup kielecki Czesław Kaczmarek. 10 sierpnia 1946 r. biskup opuścił Kielce i udał się w drogę do położonej pod Toruniem miejscowości Zamek Bierzgłowski. Od tego momentu miejsce to, które wcześniej kojarzone było z rekolekcjami oraz domem wypoczynkowym dla księży, nabrało innego charakteru. Przede wszystkim stało się ono rezydencją biskupa oraz siedzibą kurii diecezji łuckiej.

Biskup Szelażek mimo podeszłego już wieku prowadził bardzo aktywną działalność. Świadczy o tym chociażby zachowana bogata korespondencja, która zarówno wychodziła spod pióra biskupa, jak i przychodziła do Zamku Bierzgłowskiego. Zachowały się chociażby jego listy wysyłane do Watykanu oraz biskupów diecezji polskich. Poza tym znamy kilka listów postulacyjnych w sprawie kanonizacji: bł. Jana z Dukli, oraz beatyfikacji: Szymona z Lipnicy i Rafała Kalinowskiego. Biskup korespondował również z prymasami: Augustem Hlondem i Stefanem Wyszyńskim.

W czasie pobytu biskupa Szelażka w Zamku Bierzgłowskim prowadzenie domu i bezpośrednia opieka nad biskupem spoczywała w rękach sióstr ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Pokuty i Miłości Chrześcijańskiej. Siostry pracowały w domu diecezjalnym od 1933 r., z przerwą w okresie wojny. Do Zamku Bierzgłowskiego powróciły w lipcu 1946 r. Przełożoną domu w latach 1946-1950 był s. Myra. To siostronom franciszkanek zawdzięczamy powstanie cennych dla nas źródeł: wspomnień, kroniki domu zakonnego, w której często spotykamy odniesienie do osoby biskupa oraz opisu choroby, zgonu i pogrzebu ordynariusza łuckiego.

27 grudnia 1949 r., czyli w oktawie świąt Bożego Narodzenia, biskup łucki zachorował na gripę. Ta niegroźna z początku choroba, miała zakończyć się jednak dla ordynariusza łuckiego śmiercią. Biskup Szelażek zmarł w Zamku Bierzgłowskim 9 lutego 1950 r. W poniedziałek 13 lutego mszę św. żałobną w kościele pw. św. Jakuba odprawił Prymas Polski ks. Stefan Wyszyński. Biskup został pochowany w krypcie kościoła św. Jakuba w Toruniu, mieszczącej się pod prezbiterium. Obecnie toczy się jego proces beatyfikacyjny.

Po II wojnie

Tuż w kwietniu 1949 r. skarb państwa przejął dobra należące do zamku, czyli do diecezji chełmińskiej. Sam budynek przebudowanej średniowiecznej warowni został przejęty przez państwo 7 listopada 1951 r. W 1953 r. utworzono w nim Państwowy Dom Rencistów, a następnie Dom Pomocy Społecznej.

Przez kolejne lata po śmierci biskupa A. Szelążka w zamku mieszkali jeszcze księża z diecezji łuckiej, pełnili oni funkcje rektorów kaplicy.

W 1992 r. zamek został zwrócony Kościołowi. Ponieważ diecezja chełmińska już wtedy nie istniała, dlatego miejsce to stało się własnością diecezji toruńskiej. Po odzyskaniu obiektu rozpoczął się remont trwający z przerwami do chwili obecnej. W finansowaniu prac spory wkład wniosła Fundacja Polsko-Niemiecka. Remont zamku głównego ukończono w sierpniu 2001 r., a od 1 września rozpoczęło działalność Diecezjalne Centrum Kultury.



Oferta Diecezjalnego Centrum Kultury

Gościom oferujemy możliwość skorzystania z noclegów w Zamku Krzyżackim oraz w Domku Młodzieżowym. Na noclegi przyjmujemy grupy zorganizowane jak i gości indywidualnych.

Na zamku dysponujemy pokojami gościnnymi z własną łazienką 1-2-3 osobowymi – łącznie 50 miejsc.

W domku młodzieżowym dysponujemy pokojami wieloosobowymi 2-4-6-7-8-9 osobowymi. Na każdej kondygnacji znajdują się węzły sanitarne łącznie 58 miejsc.

Ponadto do dyspozycji gości znajduje się:

- odrestaurowana kaplica,
- sala rycerska,
- sala konferencyjna,
- sala koncertowa,
- refektarz pokrzyżacki.

Organizujemy również:

- rekolekcje,
- spotkania integracyjne dla młodzieży i studentów,
- imprezy okolicznościowe tj. wesela, chrzciny, I komunie św., jubileusze, stypy,
- sympozja naukowe,
- konferencje,
- pikniki,
- średniowieczny festyn rycerski „Medievalia”.









DIECEZJALNE CENTRUM KULTURY
ul. Jagiellońska 2
Zamek Bierzglowski
87-152 ŁUBIANKA

tel 56 674 08 72

tel/fax 56 674 06 22

kom +48 507 380 762

e-mail: zamek.centrumkultury@wp.pl

www.zamekbierzglowski.eu





Operator Logistyczny Paliw Płynnych sp. z o.o. (OLPP)

jest największą na polskim rynku firmą, oferującą usługi:

- składowania paliw do bieżącego zaopatrywania stacji paliw,
- magazynowania zapasów interwencyjnych produktów ropopochodnych,
- dozowania do paliw biokomponentów i dodatków uszlachetniających,
- tworzenia i utrzymywania zapasów obowiązkowych paliw ciekłych tzw. usługa biletowa,
- przeladunku paliw i produktów ropopochodnych.

Spółka OLPP wchodzi w skład Grupy Kapitałowej PERN „Przyjaźń”.

Obszar Bazy Paliw nr 11 o powierzchni 58,8 ha położony jest w miejscowości Zamek Bierzgowski, gmina Lubianka, powiat toruński, województwo kujawsko-pomorskie.

Baza powstała w 1960 roku z przeznaczeniem dla wojska. Początkowo magazynowała wszystkie produkty naftowe: benzyny, olej napędowy, paliwo lotnicze, benzynę lotniczą.

Obecnie przedmiotem działalności Bazy Paliw nr 11 w Zamku Bierzgowskim jest:

- przyjmowanie paliw ciekłych (paliwo lotnicze Jet A-1, olej napędowy) oraz produktów naftowych (rozpuszczalniki) z system kolejowych,
- magazynowanie, składowanie zapasów interwencyjnych i rezerw strategicznych paliw ciekłych,
- wydawanie do system kolejowych paliw ciekłych,
- składowanie produktów naftowych (rozpuszczalniki) znajdujących się w obrocie,
- wydawanie do system drogowych produktów naftowych (rozpuszczalniki) znajdujących się w obrocie.

Baza swoje usługi wykonuje w ramach Składu Podatkowego.

